

Macedonia: Centroprawica oddaje władzę

Mateusz Seroka

17 maja wywodzący się z centroprawicowej WMRO-DPMNE prezydent Górgie Iwanow powierzył misję utworzenia rządu liderowi socjaldemokratów Zoranowi Zaewowi. Zaew popierany przez koalicję, w skład której poza Socjaldemokratycznym Związkiem Macedonii (SDSM) wchodzi również trzy ugrupowania mniejszości albańskiej, ma 20 dni na sformowanie gabinetu. Decyzja prezydenta Iwanowa zapadła po tym, jak lider SDSM złożył pisemne zapewnienie, że nowy rząd będzie chronił suwerenność kraju, unitarny charakter państwa, integralność terytorialną i nie będzie ulegał wpływom innych państw, co w kontekście macedońskim oznacza przede wszystkim Albanię.

Decyzja prezydenta, pozytywnie oceniona przez UE i USA, kończy okres politycznego pata, do jakiego doszło w wyniku przedterminowych wyborów parlamentarnych 11 grudnia 2016 roku. Grudniowe wybory wygrała rządząca od 2006 roku Wewnętrzna Macedońska Organizacja Rewolucyjna – Demokratyczna Partia Macedońskiej Jedności Narodowej (WMRO-DPMNE), zdobywając zaledwie 1 p.p. głosów więcej niż opozycyjny SDSM. W konsekwencji kluczowe znaczenie dla sformowania przyszłego rządu miała postawa partii reprezentujących mniejszość albańską, liczącą ok. 25% populacji Macedonii. Przywódcy trzech partii albańskich (Demokratyczna Unia na rzecz Integracji – DUI, Ruch BESA oraz Koalicja dla Albańczyków – AzA) przystąpili do negocjacji powyborczych ze wspólną listą postulatów dotyczących m.in. wzmocnienia statusu języka albańskiego i dofinansowania albańskich gmin. Wśród albańskich wniosków pojawiły się też m.in. propozycje zmiany flagi, godła i hymnu państwa. Po fiasku rozmów partii albańskich z Nikołą Gruewskim, wieloletnim premierem, liderem zwycięskiej WMRO-DPMNE, trzy partie albańskie podjęły negocjacje z opozycyjnym SDSM.

Porozumienie socjaldemokratów i partii albańskich dające przyszłemu rządowi większość parlamentarną zostało osiągnięte w lutym, ale prezydent Górgie Iwanow do 17 maja odmawiał powierzenia liderowi SDSM misji utworzenia rządu. Argumentował, że przejęcie władzy przez taką koalicję zagraża porządkowi konstytucyjnemu, w tym unitarnemu charakterowi państwa. Przez ostatnie dwa miesiące partia Gruewskiego próbowała wymusić na opozycji zgodę na przedterminowe wybory, a SDSM wraz z trzema partiami albańskimi dążył do przegłosowania wotum zaufania dla rządu Zaewa bez zgody prezydenta Iwanowa. Narastającemu napięciu politycznemu towarzyszyły codzienne demonstracje zwolenników Gruewskiego, protestujących przeciwko realizacji postulatów albańskich. Do kulminacji napięcia doszło 27 kwietnia, gdy po wybraniu głosami opozycji posła mniejszości albańskiej na przewodniczącego parlamentu do budynku wdarli się manifestanci. W wyniku bójek demonstrantów z deputowanymi i policją rannych zostało

ponad sto osób, w tym Zoran Zaew.

Komentarz

- Socjaldemokratyczny Związek Macedonii, trzy partie albańskie i rządząca od jedenastu lat WMRO-DPMNE zgodziły się pójść na ustępstwa dopiero po kwietniowych wydarzeniach w parlamencie, prawdopodobnie w obawie przed tym, że wraz z eskalacją politycznego i etnicznego sporu utracą kontrolę nad swoimi zwolennikami. W osiągniętym przez te ugrupowania kompromisie kluczowe znaczenie ma porozumienie między dwiema największymi partiami macedońskimi: SDSM i WMRO-DPMNE, do którego zapewne nie doszłoby bez zaangażowania USA i UE.
- Nie można wykluczyć, że częścią ustaleń pomiędzy SDSM i WMRO-DPMNE było też zagwarantowanie Gruewskiemu i jego najbliższemu współpracownikowi, że nie poniosą odpowiedzialności w związku z ujawnioną w 2015 roku aferą podsłuchową, która uwidoczniła liczne nadużycia i autokratyczny charakter rządów WMRO-DPMNE. Mało prawdopodobne jednak, żeby SDSM zgodził się na objęcie nieformalną abolicją wszystkich działaczy WMRO-DPMNE zamieszanych w nadużycia władzy. Wyjaśnienie i rozliczenie wątków z afery podsłuchowej (uderzającej przede wszystkim we WMRO-DPMNE, w mniejszym stopniu w SDSM) było sztandarowym hasłem opozycji i jednym z warunków porozumienia, jakie WMRO-DPMNE i opozycja zawarły w 2015 roku, przy udziale UE. Powołana w tym celu prokuratura specjalna w ostatnich dniach rozpoczęła śledztwa dotyczące finansów partii Gruewskiego. Należy zakładać, że nowy rząd, w przeciwieństwie do poprzedniego, nie będzie utrudniał prac prokuratury specjalnej i pociągnięta zostanie do odpowiedzialności przynajmniej część skorumpowanych działaczy WMRO-DPMNE średniego szczebla.
- W obawie przed rozliczeniami jedenastu lat swoich rządów partia WMRO-DPMNE będzie zapewne utrudniać prace parlamentu (podobnie jak to czyniła dotychczas partia SDSM) oraz podgrzewać spory w koalicji, licząc na szybki upadek rządu i przedterminowe wybory. Wyzwaniem dla stabilności koalicji i sprawności nowego rządu będą przede wszystkim napięcia pomiędzy DUI, największą z partii albańskich, a nowymi ugrupowaniami albańskimi – Ruchem BESA i AzA – wyrosłymi na sprzeciwie wobec polityki DUI. Partie te konkurują o ten sam elektorat, w związku z tym nowe siły albańskie prawdopodobnie będą dyskredytować DUI, wskazując na jej wcześniejszą wieloletnią współpracę koalicyjną z WMRO-DPMNE.
- Rząd SDSM będzie też musiał sprostać oczekiwaniom niejednorodnej grupy wyborców partii koalicyjnych. Należy się spodziewać, że ugrupowania albańskie uczynią ze wzmocnienia praw mniejszości główny postulat, co będzie wywoływało negatywne reakcje etnicznych Macedończyków. Wyzwaniem dla nowego rządu będą też społeczne oczekiwania postępu na drodze do integracji euroatlantyckiej (wejście do UE popiera 72%, a do NATO 71%). W tej kwestii kluczowe znaczenie będzie miał powrót do macedońsko-greckich rozmów (po ośmiu latach przerwy) na temat nazwy państwa w związku z grecką blokadą procesu akcesyjnego Macedonii do UE. Odblokowanie rozmów na temat przystąpienia do Unii Europejskiej i NATO wymagałoby jednak dobrej woli i zaangażowania ze strony kluczowych państw członkowskich.

- Kryzys polityczny utrzymujący się od 2014 roku i afery podsłuchowa wzmocniły w macedońskim społeczeństwie potrzebę oczyszczenia sceny politycznej, na co SDSM zareagował zapowiedziami rozliczenia okresu skorumpowanych rządów WMRO-DPMNE. Ewentualne sukcesy prokuratury specjalnej badającej skandale wynikające z afery podsłuchowej będą skutkowały publicznym napiętnowaniem przypadków korupcji, nepotyzmu i klientelizmu. Jest jednak mało prawdopodobne, by przejęcie władzy przez opozycję doprowadziło do podjęcia walki z tymi zjawiskami, gdyż mają one charakter systemowy i były też obecne w latach rządów SDSM (1991–1998 i 2002–2006). Instytucje publiczne skrajnie upartyjnione przez WMRO-DPMNE zostaną najprawdopodobniej obsadzone głównie przez działaczy SDSM, którzy niemal jedenaście lat byli w opozycji. Należy się spodziewać, że utrzymanie upolitycznienia administracji państwowej utrudni konieczne reformy gospodarcze (bezrobocie w 2016 roku wyniosło niemal 24%) i realizację postulatu zwiększenia przejrzystości polityki, co przyczyni się do spadku poparcia społecznego dla rządzących.